

Sygn. akt II W 1191/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 listopada 2017 r.

Sąd Rejonowy w Puławach II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący – Sędzia Sądu Rejonowego Marek Stachoń

Protokolant – Anita Szczepanik

Przy udziale oskarżyciela publicznego z KPP P. M. S.

po rozpoznaniu w dniu 13.06.2017 r., 20.07.2017 r., 24.10.2017 r., 24.11.2017 r.

sprawy **K. P.** syna H. i A. z domu J., urodzonego dnia (...) w D.,

obwinionego o to, że: w dniu 02 września 2016 r. o godz. 15:00 w P. woj. (...) w sklepie (...) przy ul. (...), dokonał kradzieży lokówki automatycznej m-ki (...) o wartości 389 zł na szkodę właściciela wym. sklepu

tj. o czyn z art. 119§1 kw

1. obwinionego K. P. uznaje winnym dokonania zarzucanego mu czynu z art. 119§1 kw i za to na mocy art. 119§1 kw wymierza mu karę 30 (trzydziestu) dni aresztu;
2. na mocy art. 119§4 kw orzeka wobec obwinionego obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego (...) przy ul. (...) w P. kwoty 389 (trzysta osiemdziesiąt dziewięć) złotych;
3. obciąża obwinionego kosztami postępowania w kwocie 160 (stu sześćdziesięciu) złotych.

II W 1191/16

UZASADNIENIE

Komenda Powiatowa Policji w P. złożyła wniosek o ukaranie K. P. za to, że w dniu 2 września 2016 roku około godziny 15:00 w P. województwa (...) w sklepie (...) przy ul. (...) dokonał kradzieży lokówki automatycznej marki (...) o wartości 389 zł na szkodę właściciela wymienionego sklepu, to jest za wykroczenie z art. 119 § 1 kodeksu wykroczeń.

Po przeprowadzeniu rozprawy sąd ustalił i zważył, co następuje

W dniu 2 września 2016 roku około godziny 15:00 K. P. przebywał w sklepie (...) znajdującym się w P. przy ul. (...) i przez pewien czas z odległości kilku metrów obserwował półkę z lokówkami, przy której stała inna osoba, W chwili, gdy osoba ta odeszła od półki z lokówkami i nikt przy tej półce nie stał, K. P. natychmiast podszedł do półki zabrał lokówkę automatyczną marki (...) o wartości 389 złotych, po czym oddalił się z nią pomiędzy lodówki, gdzie nie ma monitoringu, zdjął zabezpieczenie, schował je do lodówki i po około dwóch minutach od zabrania lokówki z półki opuścił sklep zabierając lokówkę. Godzinę później pracownicy sklepu ujawnili kradzież na monitoringu, a po sprawdzeniu towaru stwierdzili brak lokówki i odnaleźli w lodówce zabezpieczenie od lokówki. K. P. był już wielokrotnie karany za przestępstwa i wykroczenia przeciwko mieniu, jest bezrobotny bez prawa do zasiłku, jest rozwiedzony i nie ma nikogo na utrzymaniu.

Oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy sąd dał wiarę zeznaniom świadków: L. J. – k. 93v, W. B. – k. 93v, M. C. – k. 93v-94 i W. S. – k. 96v, 3, ponieważ są konsekwentne, logiczne, zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, a świadkowie nie mieli żadnego powodu, by niesłusznie obciążać obwinionego narażając się na odpowiedzialność karną za składanie fałszywych zeznań tym bardziej, że i wartość szkody i szanse na realizację odszkodowania są bardzo małe. Z zapisu monitoringu wyraźnie wynika, że zachowanie K. P. wskazywało na chęć uniknięcia świadka zaboru lokówki, gdyż czekał aż przy stoisku nikogo nie będzie obserwując je przez dłuższą chwilę, po czym natychmiast podszedł do stoiska, zabrał lokówkę i rozglądając się dookoła odszedł z nią. Na uwagę zasługuje też fakt, że nie zginęła wówczas żadna inna lokówka jak ta, którą zabrał z półki K. P., który, jak sam wyjaśnił, nawet nie wie, co się z nią stało i gdzie ją mógł odłożyć, a znaleziono bezpośrednio po kradzieży jeden klips zabezpieczający, który wobec tego mógł pochodzić tylko od tej lokówki. Sąd uznał za nic nie wnoszące do sprawy zeznanie świadka M. K. – k. 72-72v, ponieważ ani nie znał szczegółów zdarzenia, ani nie był w stanie rozpoznać na zdjęciu K. P.. Sąd obdarzył wiarą również zawiadomienie – k. 6, zapis z monitoringu – k. 7, 94, protokół oględzin monitoringu – k. 8, zdjęcie z monitoringu – k. 9 i dane z Krajowego Rejestru Karnego – k. 23-27, gdyż zostały sporządzone przez uprawnione do tego osoby i we właściwej formie, a żadna z zainteresowanych stron nie zakwestionowała ich prawdziwości.

Obwiniony K. P. nie przyznał się do winy i wyjaśnił, że zabrał wprawdzie lokówkę z półki, ale nie wie, co się z nią stało. Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego, ponieważ są sprzeczne z pozostałym obdarzonym wiarą materiałem dowodowym i stanowią jedynie próbę uniknięcia odpowiedzialności za wykroczenie. Gdyby K. P. odłożył w innym miejscu lokówkę, to wówczas została by odnaleziona, a tymczasem odnaleziony został jedynie klips zabezpieczający odczepiony od tej lokówki.

Wina K. P. nie budzi wątpliwości, ponieważ jest on osobą świadomą swych czynów i nie zachodzą żadne okoliczności wyłączające jego odpowiedzialność.

Zarzucając obwinionym czyn polegający na kradzieży cudzego mienia o wartości nie przekraczającej 1/4 najniższego wynagrodzenia stanowi wykroczenie określone w art. 119 § 1 kodeksu wykroczeń.

Przy wymiarze kary jako okoliczności obciążające sąd wziął pod uwagę fakt, że szkoda nie została naprawiona, kradzieże sklepowe stanowią wręcz plagę, a obwiniony z kradzieży uczynił sposób na życie, natomiast sąd nie stwierdził żadnych okoliczności łagodzących. Biorąc powyższe okoliczności pod uwagę sąd wymierzył karę adekwatną do stopnia winy obwinionego i społecznej szkodliwości czynu, która przez swoją dolegliwość spowoduje, że zaspokojone zostanie społeczne poczucie sprawiedliwości.

Orzeczenie o kosztach uzasadnia art. 118 § 1, 3 i 4 kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia.